

## Spotkania z rękodziełem

Data publikacji: 31.03.2014 11:30

W sobotę, 29 marca, w cieszyńskim Domu Narodowym można było spotkać się z rękodziełem. I to zarówno w formie podziwiania artystów i rzemieślników przy pracy, jak i osobistego wzięcia udziału w warsztatach rękodzielniczych.

Na te ostatnie trzeba było uprzednio się zapisać, a najwięcej chętnych było na warsztaty dla dzieci, choć i dorośli z ochotą filcowali, robili witraże, szyli, słowem – tworzyli pięknie wyglądające przedmioty, które oprócz walorów estetycznych, mają jeszcze jedną zaletę, której brak wyrobom fabrycznym – duszę, jakąś magię zawartą w tym, że włożyliśmy w ich tworzenie osobiste zaangażowanie, czas i wyobraźnię. Zadaniem prowadzących warsztaty natomiast było przekazanie zagadnień dotyczących techniki, zainspirowanie początkujących twórców. Ilu z nich po powrocie do domów sięgnie po nabyte na Cieszyńskich Spotkaniach z Rękodziełem umiejętności, nie wiadomo. Jedno jest pewne – wolny sobotni czas spędzili miło i twórczo.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się też pokazy, na których zwiedzający mogli zakupić gotowe już rękodzieło oraz podpatrzeć rękodzielników przy pracy. Jednym z najczęściej odwiedzanych stoisk było należące do ustrońskich rzemieślników Beaty i Andrzeja Malców, zajmujących się wyrabianiem najróżniejszych przedmiotów, zarówno użytkowych, jak i biżuterii, z kości wołowych.

Cieszyńskie Spotkania z Rękodziełem były pierwszą edycją tej imprezy, organizowaną przez Pracownię Renaty Weber oraz Pracownię Rękodzieła Artystycznego „Pat the Cat”. Organizatorzy, zachęceni sukcesem, z pewnością będą kontynuować to przedsięwzięcie. - **Intensywnie myślimy o następnej edycji, jednak nie mamy jeszcze terminu. W każdym razie kolejna tego typu impreza warsztatowa z pewnością się odbędzie** – mówi Marcin Wieczorek, jeden z organizatorów imprezy, który już przygotowuje się do kolejnego przedsięwzięcia – sierpniowego Cieszyńskiego Jarmarku Piastowskiego.

Podsumowując imprezę, jej organizatorzy są zadowoleni. - **Nie odbyły się wszystkie warsztaty, ale wiedzieliśmy z góry, że nie da się zapełnić całej oferty. Mieliśmy zaplanowane na początku 27 różnych warsztatów** – mówi Marcin Wieczorek dodając, że podczas kolejnych edycji organizatorzy z pewnością wykorzystają doświadczenie zdobyte podczas pierwszych Cieszyńskich Spotkań z Rękodziełem.

(indi)

